

Polacy nie radzą sobie ze spłatą zadłużenia

28 marca 2016

65 osób na 1000 dorosłych Polaków zalega z płatnościami ponad 60 dni. Łączna kwota zaległości wynosi 42,76 mld zł. Nie wszystkie długi są jednak ujęte w rejestrach: widnieć w nich powinno 900 tysięcy alimentarzy, a nie jedynie 300.

Jak wynika z Indeksu Zaległych Płatności Polaków opublikowanego przez Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A. do 2,056 mln wzrosła liczba Polaków, którzy zalegają z płatnościami (w grudniu było ich „zaledwie” 1,977 mln). O ile w grudniu 2015 r. były to blisko 63 osoby na 1000 dorosłych Polaków, to w marcu br. 65 osób na 1000 nie opłaciło w terminie co najmniej 60 dni swoich zobowiązań na kwotę minimum 200 zł.

Łączna kwota zaległych zobowiązań kredytowych i pozakredytowych tj. nieopłaconych na czas rachunków za telefon, media, rat pożyczek czy alimentów wyniosła 42,76 mld zł i była o blisko 6 proc. (ok. 2,5 mld zł) wyższa niż 3 miesiące temu.

Polacy starają się w pierwszej kolejności regulować zobowiązania wobec banków, które mają zabezpieczenia często na majątku kredytobiorcy. Praktyką banków jest także sprzedaż przeterminowanych kredytów do firm windykacyjnych. Zaległości wobec banków spadły o około 2 mld zł.

W ciągu 3 miesięcy o 4,5 mld zł zwiększyły się zaległości pozakredytowe, w tym z tytułu alimentów i pożyczek pozabankowych. Coraz częstszy brak zdolności do uzyskania kredytu kieruje nie mogących związać końca z końcem zdesperowanych Polaków do firm pożyczkowych. Ubiegły rok był „złotym” dla firm pożyczkowych, które udzieliły krótkoterminowych pożyczek na kwotę 5,1 mld zł, tj. o 25 proc

więcej niż w 2014 r.

Wśród osób o największych zaległościach najwięcej jest osób między 35 a 54 rokiem życia. To ci, którzy mają przede wszystkim trudności ze spłatą kredytów hipotecznych – w tej grupie przeciętna zaległość na 1 osobę to blisko 210 tys. zł. W przypadku zaległości pozakredytowych: nieopłaconych rachunków, pożyczek pozabankowych i alimentów jest to niecałe 11,4 tys. zł. Podkreślić jednak należy, że nie wszyscy „alimenciarze” znaleźli się w rejestrze nierzetelnych płatników prowadzonym przez BIG InfoMonitor. Długi alimentacyjne osób, za które świadczenie wypłaca Fundusz Alimentacyjny, przekraczają już 8,3 mld zł i dotyczą zaledwie 300 tysięcy dzieci. Rodzice ponad 600 tys. pozostałych dzieci wciąż nie widnieją – choć powinni – w rejestrach dłużników.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu